

MAŁŻEŃSTWO WYZNANIOWE W PRAWIE POLSKIM

Wstęp

Swoje wystąpienie pragnę rozpocząć od wyjaśnienia pojęć zawartych w temacie referatu oraz przedstawić jego cel. Pojęcie „prawo polskie” zostało użyte w tytule i będzie używane w tekście w znaczeniu i rozumieniu powszechnie znanym. Stąd też nie uznaję za konieczne i stosowne jego wyjaśnianie wobec tego audytorium. Wyjaśnienia wymaga natomiast, jak sądzę, użyte w tytule pojęcie małżeństwa wyznaniowego.

Należy zauważyć, iż w podstawowym akcie normatywnym regulującym kwestie prawne dotyczące małżeństwa i rodziny, jakim jest *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, nie występuje pojęcie „małżeństwa wyznaniowego”. Pojęcie to natomiast pojawia się w doktrynie. Pod tym pojęciem rozumie się na ogół instytucję małżeństwa, która podlega wewnętrznemu prawu jakiegoś Kościoła lub związku wyznaniowego. Każdy z Kościołów i związków wyznaniowych, które posiadają w swoim prawie regulacje wewnętrzne dotyczące małżeństwa może je kształtować w sposób autonomiczny i oczywiście różny od innych. Stąd też należałoby raczej mówić o istnieniu „małżeństw wyznaniowych” w liczbie mnogiej, z racji różnych regulacji wewnętrznych poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych. W Polsce, według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, istnieje dziesięć Kościołów oraz Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich, które posiadają własne regulacje prawne dotyczące małżeństwa, i które to regulacje w pewnym zakresie są uznawane przez państwo. Wśród tych Kościołów znajduje się również Kościół katolicki.

Jak wiadomo, Kościół katolicki reguluje kwestie prawne małżeństwa własnym prawem, czyli prawem kanonicznym. Małżeństwa podlegające prawu kanonicznemu nazywane są także małżeństwami kanonicznymi. Ze względu na audytorium, a także dla bardziej schematycznego przedstawienia kwestii, na potrzeby tego referatu będę używał pojęcia „małżeństwo wyznaniowe” w zawężonym zakresie znaczeniowym, który odpowiada pojęciu „małżeństwo kanoniczne”, czyli małżeństwo podlegające prawu kanonicznemu i w dodatku – Kościoła łacińskiego. Zgodnie z kan. 1059 KPK, prawu kanonicznemu podlegają te małżeństwa, w których przynajmniej jedna ze stron małżeństwo tworzących, jest katolicka.

Celem głównym niniejszego przedłożenia będzie przedstawienie problemu, który można by sformułować następująco: czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, prawo polskie uznaje instytucję jednego z typów małżeństw wyznaniowych, a mianowicie małżeństwa kanonicznego?

1. Krótki rys historyczny

Podstawowym i pierwszym pytaniem, jakie należy postawić dla uzyskania właściwego kontekstu postawionego zagadnienia, jest pytanie o proces historyczny dotyczący relacji pomiędzy prawem państwowym a instytucją małżeństwa religijnego. Proces ten jest długowieczny i różnorodny. Przypomnę tylko najistotniejsze jego elementy.

Historia uczy, iż instytucja małżeństwa leżała w kręgu zainteresowania zarówno państwa jak i wspólnot religijnych, w naszym przypadku – Kościoła. Dlaczego tak się działo? Wynikało to nade wszystko z pewnego, opartego na doświadczeniu, ale także na wierze, sposobu postrzegania małżeństwa. Po pierwsze, małżeństwo było postrzegane jako fundament rodziny, rozumianej jako najmniejsza komórka w strukturze społeczeństwa. A więc, małżeństwo było czymś istotnym zarówno dla państwa, jak i dla Kościoła, jako struktur społecznych. Po drugie, Kościół katolicki zgodnie ze swoją doktryną, postrzega małżeństwo jako rzeczywistość sakralną – małżeństwo jest jednym z siedmiu świętych sakramentów Kościoła. Stąd naturalne zainteresowanie z jego strony tą instytucją. Po trzecie, małżeństwo, będąc specyficzną relacją pomiędzy mężczyzną a kobietą, staje się jednocześnie źródłem nowych, wzajemnych, praw i obowiązków pomiędzy stronami je zawierającymi. Z natury swojej małżeństwo posiada zatem charakter prawny. Ten charakter wyznaczany jest nie tylko przez normy prawa naturalnego, ale także stanowionego przez człowieka, czy to w ramach struktury państwowej, czy też w ramach struktury kościelnej.

Rzut oka na historię chrześcijańskiej Europy pozwala stwierdzić, że istniały różne okresy, w których prawo małżeńskie państwowe i kościelne zmieniało swój zakres. W pierwszych wiekach rozwoju chrześcijaństwa Kościół uznawał władzę świecką nad małżeństwem właściwie we wszystkim, co tylko nie sprzeciwiało się nauce Objawienia Bożego. Zresztą, refleksja nad tym Objawieniem, czyli teologia, dopiero się kształtowała. Tym niemniej, od samego początku Kościół uznawał sakralność małżeństwa. Widomym znakiem tego przekonania było błogosławienie małżonków. Wraz z rozwojem Kościoła jako instytucji zaczyna poszerzać swój zakres także prawo kościelne. Małżeńskie prawo kanoniczne kształtuje się na wzór prawa rzymskiego. W okresie centralnego średniowiecza, a więc od X do XII wieku, krystalizuje się zasada, według której, małżeństwo winno podlegać wyłącznej jurysdykcji Kościoła z uwagi na swój sakralny i sakramentalny charakter. Zasada ta zostaje poddana krytyce w okresie Re-

formacji. W jej wyniku następuje proces desakralizacji małżeństwa. Nie zmienia to jednak faktu, że pozostaje ono nadal bardzo istotną instytucją z punktu widzenia życia społecznego. Nic zatem dziwnego, że małżeństwo wyjęte spod jurysdykcji kościelnej przechodzi pod jurysdykcję państwową. Oznacza to początek powstawania nowoczesnego prawa rodzinnego. Niewątpliwie, punktem najbardziej kontrowersyjnym tego procesu było obligowanie przez państwo wszystkich, w tym także katolików, do zawierania małżeństw w formie państwowej, czyli świeckiej, podczas gdy dla wyznawców religii katolickiej zawarcie małżeństwa stanowiło jednocześnie celebrację sakramentu, a więc posiadało przede wszystkim wymiar religijny, a nie tylko społeczno-prawny. Warto w tym miejscu przypomnieć, w jaki sposób przebiegał proces wprowadzania obowiązku zawierania małżeństw cywilnych w poszczególnych państwach europejskich. I tak: w Holandii obowiązek ten został wprowadzony w 1580 r., w Anglii w 1653 r., we Francji w 1787 r., we Włoszech w 1865 r., w Niemczech w 1875 r., na Węgrzech w 1894 r. Wprowadzenie takiego obowiązku oznaczało, iż jedynie małżeństwa zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego były uznawane w porządku prawnym danego państwa. Rzecz jasna, przeciwko temu protestowali pastarze Kościoła, zaniepokojeni procesem sekularyzacji małżeństwa. Odwrócenie tej tendencji stało się możliwe dopiero po powstaniu współczesnych, nowoczesnych państw i przy zastosowaniu narzędzia nowych konkordatów, dzięki którym małżeństwo kanoniczne w pewnym zakresie było recypowane przez prawo poszczególnych państw.

Jeśli chodzi o Polskę, to w czasie procesów sekularyzacyjnych instytucji małżeństwa była ona podzielona pomiędzy trzy mocarstwa. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. otrzymaliśmy w spadku trzy różne porządki prawne. Odnosi się to także do uregulowań dotyczących małżeństwa i rodziny. Na terenach zaboru pruskiego obowiązywało prawo, zgodnie z którym zawarcie małżeństwa w formie cywilnej było obowiązkowe i należało tego dokonać przed celebracją religijną. W zaborze rosyjskim z kolei, małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej cieszyło się uznaniem w prawie państwowym. Natomiast w zaborze austriackim obowiązkowe było zawieranie małżeństwa w formie wyznaniowej. Na małym skrawku Polski południowo-wschodniej, gdzie wcześniej obowiązywało prawo węgierskie, władze pozostawiły możliwość wyboru samym nupturientom. W Drugiej Rzeczypospolitej nie udało się, niestety, tej sytuacji uporządkować, pomimo tego, że działająca Komisja Kodyfikacyjna już w dniu 28 maja 1929 r. przyjęła projekt prawa małżeńskiego. Projekt ten zakładał przede wszystkim ujednoczenie prawa małżeńskiego na terytorium całej Polski. Podstawą przyjętych rozwiązań była konstytucyjna zasada równości oraz wolności i swobód obywatelskich. Urzędy Stanu Cywilnego miały dokonywać czynności przedwstępnych dla zawarcia małżeństwa, wydawać za-

świadczenia o braku przeszkód małżeńskich, oraz sporządzać akty małżeństwa. Zawarcie małżeństwa ważnego w prawie polskim możliwe było przed urzędnikiem USC, lub przed duchownym. Kompetencje do orzekania o unieważnieniu małżeństwa, separacji, oraz o rozwodzie miały posiadać sądy powszechne. W tym kontekście warto przypomnieć, iż Konkordat polski z 10 maja 1925 r. nie zawierał regulacji odnośnie jurysdykcji nad małżeństwem.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, nastąpił proces sekularyzacji polskiego prawa małżeńskiego. Jako wzór rozwiązań przyjęto regulacje obowiązujące w Związku Radzieckim. Bardzo szybko, bo już 26 września 1945 r., nowa władza nałożyła na obywateli obowiązek zawierania małżeństwa w formie cywilnej. Jedynie małżeństwo zawarte w takiej formie mogło wywoływać skutki prawne w państwowym porządku prawnym. Ponadto, ustawą z 2 grudnia 1958 r., wprowadzono obowiązek zawarcia małżeństwa cywilnego przed jego celebrowaniem w formie religijnej. W myśl art. 78 tejże ustawy, duchowny, który udzieliłby ślubu religijnego bez uprzedniego przedstawienia mu wyciągu z aktu małżeństwa, podlegał karze aresztu do 4 miesięcy, albo karze grzywny.

W tzw. „ustawach majowych” z 1989 r. regulujących kwestie wyznaniowe, brak było przepisów odnośnie małżeństw wyznaniowych i ich uznawania w porządku prawnym państwa. Pierwszym krokiem zmierzającym do wprowadzenia nowych zasad postępowania w tej materii było zawarcie w 1993 r. nowego Konkordatu pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską. Art. 10 Konkordatu otwierał przed wiernymi możliwość zawarcia małżeństwa w formie kanonicznej ze skutkami cywilnoprawnymi. Jak wiadomo, na skutek perturbacji politycznych, ratyfikacja Konkordatu okazała się możliwa dopiero w pięć lat później, i dopiero wówczas możliwe stało się dokonanie zmian w innych aktach prawnych, w tym przede wszystkim w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, które zaowocowały przyjęciem rozwiązań aktualnie obowiązujących.

2. Zakres uznawania małżeństwa kanonicznego w prawie polskim

Małżeństwo kanoniczne jest dość rozbudowaną instytucją prawną, którą określają zarówno normy kościelnego prawa powszechnego zawarte w KPK kan. 1055 – 1165, jak i normy prawa partykularnego, w tym zwłaszcza wydane przez Konferencję Episkopatu Polski. Normy te, określając całość kompleksowej rzeczywistości małżeństwa, regulują jej poszczególne aspekty. Z punktu widzenia realizacji celu tego referatu należy wyróżnić i rozpatrzyć cztery podstawowe aspekty małżeństwa kanonicznego, a następnie wskazać, które z nich, i w jakiej mierze, znajdują odzwierciedlenie i uznanie w prawie państwowym. Te cztery aspekty regulacji kanonicz-

nej małżeństwa są następujące: 1) definicja małżeństwa; 2) zawieranie małżeństwa; 3) trwanie małżeństwa; 4) ustanie małżeństwa.

2. 1. Definicja małżeństwa

Istota małżeństwa kanonicznego została określona w kan. 1055 §1 KPK. Małżeństwo kanoniczne zostało tam zdefiniowane jako przymierze, które zawierają pomiędzy sobą mężczyzna i kobieta, dzięki któremu tworzą oni wspólnotę całego życia ukierunkowaną na realizację określonych celów, którymi są dobro małżonków, oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Jeżeli obydwójce małżonkowie są ochrzczeni, to takie małżeństwo jest małżeństwem sakramentalnym.

Jest rzeczą oczywistą, że takie pojęcie małżeństwa nie jest i nie może być w całości przyjęte przez prawo polskie. Wynika to choćby ze świeckiego charakteru państwa i prawa. Ale można postawić pytanie: czy istnieją elementy tej kanonicznej definicji małżeństwa recypowane przez prawo państwowe?

Wydaje się, że jedynym, ale jakże ważnym w dzisiejszych czasach, elementem kanonicznego pojęcia małżeństwa przyjętym przez polskie prawo jest to, iż uznaje się w nim za małżeństwo jedynie związek pomiędzy mężczyzną a kobietą. Co godne podkreślenia, takie rozumienie małżeństwa posiada najwyższe prawne gwarancje, gdyż zostało wprowadzone do aktualnie obowiązującej konstytucji – art. 18. Żadne inne elementy kanonicznej definicji małżeństwa nie są uznawane za obowiązujące w prawie polskim.

2. 2. Zawieranie małżeństwa

Aspekt zawierania małżeństwa kanonicznego niewątpliwie w najpełniejszy sposób został przyjęty do prawa polskiego. Zasada generalna brzmi: małżeństwo zawarte w formie kanonicznej, a więc wyznaniowej, może, oprócz skutków kanonicznych, wywoływać także skutki cywilno-prawne, po wypełnieniu prawem określonych warunków. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 Konkordatu, oraz z art. 1 §2 KRO. Nie oznacza to, że normy kanoniczne regulujące zawarcie małżeństwa kanonicznego stają się normami prawa państwowego. Chodzi jedynie o skuteczność cywilno-prawną czynności prawnej dokonanej w ramach innego porządku prawnego, jakim jest porządek prawny Kościoła katolickiego. Państwo zatem nie recypuje norm prawa kanonicznego, ale określone skutki, które zgodnie z tymi normami mogą zostać wywołane. Najistotniejszym skutkiem jest oczywiście to, że małżeństwo kanoniczne staje się jednocześnie małżeństwem prawa polskiego. Wszystkie inne konsekwencje są tylko następstwem tego aktu.

Jako się rzekło, prawo polskie określa warunki, które muszą zostać spełnione, aby mógł zaistnieć ten najważniejszy skutek, czyli uznanie małżeństwa kanonicznego za małżeństwo istniejące według prawa polskiego. Warunki te, co do ich istoty, zostały określone już przez umowę konkordatową, a następnie doprecyzowane w innych aktach prawa polskiego. W myśl art. 10 ust. 1 Konkordatu te warunki są trzy: po pierwsze – brak przeszkód wyłączających zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, po drugie – oświadczenie woli nupturientów, co do zawarcia małżeństwa uznawanego w prawie polskim, po trzecie – sporządzenie aktu zawarcia małżeństwa przez Urząd Stanu Cywilnego.

Doprecyzowanie tych warunków, jak już wyżej wspomniałem, nastąpiło w innych w aktach prawnych. I tak, jeśli chodzi o warunek pierwszy, to zgodnie z art. 4 §1 i art. 8 §1 KRO, zostaje on spełniony formalnie przez przedstawienie właściwemu duchownemu zaświadczenia stwierdzającego brak występowania okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim. Zaświadczenie to sporządza kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, do którego kompetencji należy stwierdzenie stanu faktycznego na podstawie przedłożonych mu przez strony wymaganych dokumentów, o których mowa w art. 54 ust.1 ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego* z 29 września 1986 r. Zaświadczenie sporządzone przez kierownika USC jest ważne przez trzy miesiące od daty jego wystawienia (art. 4 §2 KRO). Zaświadczenie to nupturienti winni przedstawić właściwemu duchownemu. Powstaje pytanie o jakie stanowisko duchownego chodzi?

Z art. 8 §§1-2 KRO wynika, że winien to być duchowny, który posiada kompetencje do przyjęcia oświadczenia woli ze strony nupturientów i sporządzenia zaświadczenia, na podstawie którego zostanie sporządzony akt małżeństwa. Na podstawie obwieszczenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 14 maja 2004 r. należy stwierdzić, że w Kościele katolickim duchownymi posiadającymi te kompetencje są: ordynariusz miejsca, proboszcz, administrator parafii, wikariusz w zastępstwie proboszcza oraz duchowny w zastępstwie proboszcza. Zgodnie z prawem kanonicznym (kan. 1070 KPK), procedura przygotowania do zawarcia małżeństwa kanonicznego winna zostać przeprowadzona przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, który posiada prawo do ważnego asystowania przy zawieraniu małżeństwa. Jeżeli czyni to inny duchowny, to ma on obowiązek powiadomić o wynikach przeprowadzonego badania właściwego proboszcza. Zapewne ze względu na tę możliwość przewidzianą przez prawo kanoniczne, jak również ze względu na instytucję delegacji uprawnienia do ważnego asystowania przy zawieraniu małżeństwa, w obwieszczeniu ministerialnym znalazło się tak wiele wymienionych stanowisk duchownych, które umożliwiają skuteczne pod względem prawnym przyjęcie zaświadczenia. Warto dodać, iż wyrażenie „duchowny w zastępstwie proboszcza” należy rozumieć w ten

sposób, że działa on z jego upoważnienia, albo mówiąc językiem kanonicznym – na podstawie delegacji.

Przy tej okazji należy zauważyć, że definiując warunki wymagane do tego, aby małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej stało się małżeństwem istniejącym w porządku prawnym państwa, prawo polskie musiało odwołać się do pojęć typowych dla prawa kanonicznego i rozumianych zgodnie z jego normami. Tak więc, niewątpliwie użyte w obwieszczeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji pojęcie ordynariusza miejsca musi być rozumiane w sensie kan. 134 §1 i 2 KPK. Podobnie pojęcie proboszcza, czy wikariusza.

Warunek drugi, czy też druga przesłanka, która jest wymagana do tego, aby małżeństwo kanoniczne mogło wywołać skutki w prawie polskim, polega na złożeniu przez nupturientów wobec duchownego zgodnego oświadczenia woli, że pragną zawrzeć małżeństwo podlegające prawu polskiemu (art. 1 §2 KRO). Duchownym kompetentnym do przyjęcia tego oświadczenia jest duchowny pełniący jedną z funkcji wymienionych w obwieszczeniu, o którym była mowa wyżej. Oświadczenie to winno zostać odebrane przez duchownego bezpośrednio przed samą celebracją małżeństwa kanonicznego. Wynika to wprost z przepisu zawartego w nr 19 *Instrukcji* Konferencji Episkopatu Polski z 15 listopada 1998 r. Oświadczenie woli, o którym mowa, nupturienti muszą złożyć w obecności dwóch pełnoletnich świadków. Natomiast dowodem materialnym spełnienia tego warunku i zawarcia małżeństwa zgodnie z prawem kanonicznym jest zaświadczenie, sporządzone przez duchownego. W praktyce polega to na wypełnieniu w odpowiedni sposób uprzednio przygotowanego i wydanego przez USC druku. Zaświadczenie to sporządzane jest w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisane przez duchownego, nupturientów (rodowym imieniem i nazwiskiem), oraz dwóch świadków. Wymogi te ustanawia art. 8 §2 KRO. Jak więc można zauważyć, kwestia regulacji prawnych tego warunku pozostaje domeną prawa państwowego, chociaż oczywiście rozwiązania są zbieżne z normami prawa kanonicznego, które do ważności zawarcia małżeństwa w formie kanonicznej wymaga, aby zgoda małżeńska została wyrażona przez kobietę i mężczyznę wobec uprawnionego duchownego i w obecności dwóch świadków (kan. 1108 §1 KPK).

Pozostaje do omówienia kwestia trzeciego warunku. W myśl art. 1 §2 KRO, przesłanką tą jest sporządzenie przez kierownika USC aktu małżeństwa. Podstawą do sporządzenia tego aktu jest zgodnie z art. 61 a ust.1 ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego* zaświadczenie sporządzone przez duchownego przy zawarciu małżeństwa przez nupturientów. Obowiązek dostarczenia kierownikowi USC tego zaświadczenia spoczywa na duchownym, jak o tym stanowi art. 8 §3 KRO. Winien on to uczynić przed upływem pięciu dni od dnia zawarcia małżeństwa. Zgodnie z nowelizacją KRO dokonaną

ustawą z dnia 6 listopada 2008 r., od 13 czerwca 2009 roku obowiązuje nowy przepis art. 8 §3 KRO, według którego przy obliczaniu terminu owych pięciu dni, nie należy uwzględniać dni ustawowo wolnych od pracy. Zgodnie z art. 61 a, ust.2 ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*, kierownik USC jest zobowiązany niezwłocznie sporządzić akt małżeństwa, najpóźniej w następnym dniu roboczym po dniu, w którym otrzymał zaświadczenie od duchownego. Kwestia terminowego dostarczenia owego zaświadczenia jest niezmiernie istotna, gdyż w myśl przywoływanego już wcześniej art. 61 a, ust. 5, kierownik USC ma obowiązek odmówienia sporządzenia aktu małżeństwa, jeśli zaświadczenie zostanie dostarczone po upływie terminu określonego w art. 8 §3 KRO, czyli pięciu dni roboczych po zawarciu małżeństwa. Oznacza to w konsekwencji niespełnienie trzeciej przesłanki. Zatem, końcowy efekt niedostarczenia lub nieterminowego dostarczenia zaświadczenia do USC jest bardzo poważny, gdyż uniemożliwia wywołanie skutków cywilno-prawnych przez małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej.

Podsumowując tę część wywodu, należy stwierdzić, że etap zawierania małżeństwa jest tym aspektem całej regulacji, w którym prawo państwowe uznaje autonomię Kościoła katolickiego, a także innych Kościołów i związków wyznaniowych posiadających wewnętrzne prawo małżeńskie, do regulowania tego procesu. Państwo „wierzy” Kościołowi i jego organom, jeśli stwierdzają, że dane małżeństwo zostało rzeczywiście zawarte. Prawo państwowe nie ingeruje w wymogi formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa. Stawia jedynie warunki dodatkowe, konieczne do tego, aby zaistniały skutki cywilne zawartego małżeństwa. Warunki te są jednak czymś zewnętrznym do aktu zgody małżeńskiej, która powołuje małżeństwo do istnienia.

2. 3. Trwanie małżeństwa

Jeśli chodzi o tę część regulacji prawnych, które odnoszą się do wspólnoty małżeńskiej, a następnie rodzinnej, powstałej w oparciu o zawarte małżeństwo, to formalnych powiązań pomiędzy prawem kanonicznym a prawem państwowym nie ma. Kościół zresztą zupełnie świadomie zrezygnował z tego typu zależności, o czym świadczy treść kan. 1059 KPK, który stanowi, iż władza państwowa zachowuje kompetencje, jeśli chodzi o czysto cywilne skutki małżeństw katolików. Jeśli chodzi natomiast o treść norm kanonicznych i prawa państwowego, to da się zauważyć pewne elementy zbieżne, ale także fundamentalne różnice. I tak np. podobnie uregulowana jest kwestia prawa, a zarazem obowiązku, rodziców do wychowania dzieci. Kan. 1136 KPK stanowi: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”. Prawo to zagwarantowane jest także przez polską konstytucję w art. 60

48 ust. 1 i art. 53 ust. 3. Ale już np. normy kan. 1134 KPK stanowiącej, iż „z ważnego małżeństwa powstaje pomiędzy małżonkami węzeł ze swej natury wyłączny i wieczysty”, nie da się pogodzić z istniejącą w prawie polskim instytucją rozwodu, czyli rozwiązania z woli małżonków wspólnoty małżeńskiej. Podkreślmy raz jeszcze, że te materialne zbieżności, czy rozbieżności norm prawa kanonicznego i państwowego, nie świadczą w żaden sposób o ich formalnej zależności.

2. 4. Ustanie małżeństwa

Również w tym aspekcie prawa małżeńskiego brak jest formalnych powiązań pomiędzy prawem państwowym a prawem kanonicznym, chociaż w obydwu porządkach prawnych występują podobne figury prawne, za pomocą których reguluje się kwestie związane z ustaniem małżeństwa. I tak, w obydwu porządkach prawnych małżeństwo ustaje przez śmierć jednego ze współmałżonków. W obydwu porządkach istnieją też jako takie instytucje prawne: stwierdzenia nieważności aktu zawarcia małżeństwa oraz rozwiązania małżeństwa, chociaż w szczegółach różnią się, nieraz bardzo znacznie, pomiędzy sobą.

Wiadomo jest, że w niektórych państwach, jak np. we Włoszech, przyjęto takie rozwiązania, na mocy których, decyzje kompetentnych organów kościelnych podjęte w oparciu o prawo kanoniczne, stwierdzające nieważność małżeństwa, albo jego rozwiązanie, mogą, po spełnieniu odpowiednich warunków, wywoływać skutki także w sferze włoskiego prawa cywilnego. W Polsce takiej możliwości nie ma. Co więcej, w art. 10 ust. 3 i 4 polskiego Konkordatu, układające się strony wprost określiły i zagwarantowały sobie absolutną autonomię orzekania odpowiednio: o skutkach kanonicznych – Kościół, a o skutkach cywilno-prawnych – państwo. Konkordat przewiduje jedynie możliwość wprowadzenia do dyskusji pomiędzy państwem a Kościołem kwestii wzajemnego powiadamiania o podjętych orzeczeniach. Jednak póki co, żadnych w tej mierze ustaleń nie poczyniono.

Należy zatem stwierdzić, iż regulacja kwestii związanych z ustaniem małżeństwa pozostaje autonomiczną sprawą państwa w zakresie prawa państwowego i Kościoła w zakresie prawa kanonicznego, bez jakiegokolwiek uznawania, zwłaszcza decyzji sądowych w tej materii.

Zakończenie

Podsumowując, należy stwierdzić, że prawo polskie uznaje instytucję małżeństwa wyznaniowego, jakim jest małżeństwo kanoniczne jedynie w wąskim zakresie. Konkretnie mówiąc, prawo polskie uznaje akt zawarcia małżeństwa kanonicznego i po spełnieniu odpowiednich warunków powoduje, że ten sam akt staje się źródłem istnienia małżeństwa uznawanego w prawie polskim. Natomiast prawne pojęcie małżeństwa, oraz regulacje odnoszące się do aspektów trwania małżeństwa i jego ustania są rozdzielne i autonomiczne dla państwa i Kościoła, pomimo że niekiedy treść norm należących do różnych porządków jest podobna, czy wręcz tożsama. Przyjęcie takich rozwiązań wyraża z jednej strony instytucjonalny rozdział państwa i Kościoła, a z drugiej – ukonkretnia współpracę pomiędzy tymi podmiotami w zakresie istotnym z punktu widzenia dobra nupturientów.

Bibliografia:

Źródła:

- Konstytucja RP* z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U.1997.78.483);
Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U.1998.51.318);
Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U.1964.9.59 wraz z późn. zmianami);
Ustawa z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U.2004.161.1688 tekst jednolity z późn. zmianami);
Obwieszczenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 14 maja 2004 r. (M.P.2004.22.392)
Kodeks Prawa Kanonicznego z 25 stycznia 1983 r.;
Instrukcja Episkopatu Polski z 15 listopada 1998 r.;

Wybrana literatura:

- DULLAK K., *Podstawy prawne zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa w konkordacie z 1993 r.*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 8(2005), s. 191-228;
GAUDEMET J., *Il matrimonio in Occidente*, Milano 1996;
GÓRALSKI W., ADAMCZEWSKI W., *Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.*, Płock 1994;
KRUKOWSKI J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999;
KRUKOWSKI J., *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000;
MEZGLEWSKI A., MISZTAŁ H., STANISZ P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006;

MEZGLEWSKI A., *Pojęcie „duchownego” w przepisach prawa polskiego o zawieraniu małżeństwa*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2(2001), s. 3-25;

TUNIA A., *Obowiązki duchownego w procedurze zawierania małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 9(2006), s. 155-180;

TUNIA A., *Charakter prawny terminów stosowanych w procedurze zawierania małżeństwa cywilnego w formie wyznaniowej*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 10(2007), s. 209-224;

WINIARZ J., GAJDA J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2001.